№ 56. Wtorek 10. Marca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 9go marca. Gmina miasta Tarnopola urządziła dnia 23. lutego r. b. publiczny bal maskowy przeznaczając czysty dochód na fundusz budowy nowego szpitalu w Tarnopolu. Zebraną po odtrąceniu wydatków kwotę 323 złr. 57 kr. m. k. złożono na cel przeznaczony w c. k. władzy obwodowej Tarnopolskiej.

Czas donosi z **Krakowa** z dnia 6. marca. W dniach 2., 3. i 4. b. m. odbyło się ogólne zgromadzenie członków c. k. Towarzystwa gospodarsko-rolniczego Krakowskiego pod przewodnictwem prezesa Michała Badeniego. Oprócz zwykłego sprawozdania z całorocznych czynności komitetu i z funduszów towarzystwa, tudzież rozbierania wielu zajmujących kwestyi gospodarskich, uchwalono i stanowczo przyjęto statut dla zamierzonej szkoły praktycznej gospodarstwa wiejskiego, który do zatwierdzenia władzom przedłożony zostanie z prośbą o upoważnienie do zbierania zapisów, od których rychłego i dostatecznego wpływu głównie niemal wyłącznie wprowadzenie w życie tyle upragnionego i pożytecznego zakładu zawisło. Dopełniono też wyboru członków komitetu na rok następny, do którego składu należą obecnie: Adam hr. Potocki, Franciszek Paszkowski, Ludwik Szumańczowski, Ludwik Straszewski, X. Adam Jakubowski, Wincenty Darowski, Władysław Michałowski, Erazm Niedzielski, Dyzma Chromy, Walery Wielogłowski, Adam Gorczyński, Kajetan Wolski, Bogdan Rogojski, Walenty Milewski, baron Karol Lariss, dr. Alth.

Krakauer Zeitung donosi w części urzędowej: „Wys. ministeryum sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 3go lutego 1857 do l. 26. uznało za stosowne naznaczyć gazetę rządową wychodzącą w Krakowie od dnia 1. stycznia 1857 pod napisem „*Krakauer Zeitung*“ za dziennik rządowy do obwieszczeń urzędowych dla władz sądowych w obrębie administracyjnym krakowskim. Kraków, dnia 4. marca 1857. Z c. k. Prezydyum rządu krajowego.“

(Nominacya sufragana przy gr. kat. archikatedrze lwowskiej. — Wykaz banku. — Doniesienia z Medyolanu.)

Wiédeń, 7. marca. *Gazeta Wiédeńska* donosi: Jego c. k. Apost. Mość raczył zezwolić najłaskawiej grecko-katolickiemu metropolicie we Lwowie kardynałowi Lewickiemu uprosić sobie u stolicy apostolskiej proboszcza i rektora grecko-katolickiego seminaryum w Wiédniu Dra *Spirydyona Litwinowicza* na sufragana swej stolicy arcybiskupiej.

Litogr. koresp. austr. pisze: Ogłoszenie stanu austryackiego banku narodowego umieszczone w wczorajszej gazecie wiédeńskiej sprawiło znów polepszenie stosunku zapasów gotówki do obiegu banknotów. Gotówki jest 90,174.158 złr., banknotów zaś w obiegu 374,433.319 złr.

Należy tu jednak przytoczyć szczegółowy wypadek odnoszący się właśnie do tej sprawy. Rozporządzeniem ministerstwa finansów z 31. sierpnia 1854 przekazano bankowi narodowemu na umorzenie jednej części należytości przypadającej mu od państwa — subskrypcye na pożyczkę nakazaną najw. patentem z 26. czerwca 1854 w nominalnej wartości 168 milionów, a do 24. sierpnia 1858 miał bank tym sposobem otrzymać $134^1/_2$ milionów.

Z ogłoszonego dziś obrachunku finalnego okazuje się, że suma ta wpłynęła całkowicie w lutym 1857, odnosząca się rubryka długu należącego się bankowi od państwa nie przychodzi już w wykazie banku, który dalsze już wpłaty na resztę przekazanych mu subskrypcyi ma teraz według postanowień rozporządzenia wspomnionego odwieźć do administracyi finansowej.

W sposób również przyspieszony wpływają do kasy skarbowej wpłaty z tytułu pożyczki narodowej, i które łącznie z przychodem z sprzedanych i zwolna do spłaty przychodzących dóbr kameralnych, tudzież koncesyi na budowę rozmaitych kolei żelaznych obraca się na pokrycie wydatków państwa.

W takim więc składzie rzeczy nie ma potrzeby i nie może też być zamiarem zaciągnięcia nowej pożyczki państwa, gdy tymczasem z drugiej strony uważany być może pod każdym innym względem konsolidowany stan banku narodowego za pomyślny, zwłaszcza że wkrótce rozpocząć już może wypłata monetą brzęczącą.

Gazzetta ufficiale di Milano z dnia 3go b. m. donosi, że Jego Cesarska Mość rozkazał sporządzić na koszt państwa postument pod posąg Napoleona w akademii sztuk pięknych, i postawić go w „Giardini publici“. Oprócz tego wyznaczył Jego Ces. Mość 30.000 lire na rozmaite instytuta dobroczynne.

Jej cesarzewiczowska Mość Arcyksiężniczka Zofia odjechała dnia 5. b. m. po 8mej godzinie rano z Tryestu do Lublany.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące. — Sprawy w izbie reprezentantów. — Inżynierowie rosyjscy. — Milicya amerykańska. — Zaliczka Stanów amerykańskich Mexykanom. — Doniesienia z Mexyku.)

Nowy Jork, 14. lutego. W izbie reprezentantów w Washingtonie przedłożył Washburn z Maine w imieniu większości wydziału sprawozdanie o reprezentacyi w Kansas, i oświadczył, że Mr. Whitefield nie jest upoważniony zajmować w izbie krzesło jako deputowany tego państwa. Sekretarz stanu (minister spraw zagranicznych) zalecił kongresowi pozwolenie 8000 dolarów na przytłumienie handlu niewolnikami według uchwalonej w akcie roku 1819 zasady, i wyraził się za prośbą amerykańskiego Towarzystwa kolonizacyi, ażeby w tym zamiarze także 30.000 dolarów zezwolono. — Przybyło tu kilku urzędników rosyjskich, aby sobie przyswoić amerykański sposób budowania okrętów, a mianowicie nowych amerykańskich fregat parowych. — W senacie w Missouri przeszła rezolucya, która ogłasza, że emancypacya niewolników w tem państwie jest nie do wykonania, niepolityczna, nieroztropna i niesprawiedliwa. — Urzędowe sprawozdanie podaje liczbę milicyi Stanów Zjednoczonych z wyjątkiem Jowy, Oregonu, Wasyngtonu, Nebraska i Nowego Mexyku na 2,716.094 ludzi.

Z **Mexyku** donoszą: Na dniu 31. stycznia r. b. podpisany został traktat między Mexykiem i Stanami zjednoczonemi, podług którego mają Stany zjednoczone zaliczyć republice tej 15,000.000 dolarów. Z tego użyte będą 3 miliony na zaspokojenie pretensyi amerykańskich. Także mają być użyte środki ku urządzeniu swobodniejszej komunikacyi handlowej między obydwoma krajami. — Powstańcy w Mexyku zostali, jak słychać, pobici i rozprószeni. Kongres mexykański ogłosił się nieustającym aż do stanowczego głosowania nad nową konstytucyą.

Hiszpania.

(Podwyższenie żołdu. — Wyprawa mexykańska. — Depesza z 27. lutego.)

Z **Madrytu** piszą pod d. 27. lutego: „Rios Rosas, minister spraw wewnętrznych za Odonella, przybył tutaj. — Podług dekretu z 23go lutego wynosi podwyższenie żołdu wojsk miesięcznie dla szeregow-

ców $3\frac{1}{2}$ realów, dla podporuczników 27, dla poruczników 33, a dla wyższych oficerów podług rangi od 90 do 1300 realów. Słychać, że wszystkie milicye przy armii mają być rozpuszczone. Do Kuby ma odejść natychmiast 2000 ludzi posiłków; poźniej nastąpią dalsze transporta. — Podług doniesień z Mexyku proklamował jenerał Gandora, gubernator departamentu Sonory, wojnę raz, i zrabował Gaimę, gdzie mieszka wiele Hiszpanów."

Depesza z **Madrytu** z 27go lutego donosi: „Obiegające pogłoski o blizkich zmianach w gabinecie są bezzasadne. Ministrowie zgadzają się we wszystkiem. — Doniesienia o wyborach są pomyślne".

Anglia.

(Sprawy w perlamencie i głosy dzienników. — Krzyż for valour. — Przedsiębierca budowli Mr. Peto. — Statut zbierania wizerunków sławnych ludzi.)

Londyn, 4. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby niższej* skończyła się odroczona debata nad sprawą chińską. Panowie *Roundell Palmer*, pułkownik *Herbert*, *Gladstone*, *D'Israeli i Cobden* mówili przeciw rządowi, a *Kendall* oświadczył się za rządem. Przy głosowaniu pokazało się 263 głosów za wnioskiem a 247 przeciw wnioskowi Cobdena; rząd pozostał zatem w mniejszości o 16 głosów.

Dzisiejsza *Morning Post* powiada: „Rozwiązanie parlamentu nastąpi, jak tylko ukończone zostaną potrzebne przygotowania względem zabezpieczenia służby publicznej."

Times pisze: „Odwołanie się do kraju przyzna słuszność polityce Lorda Palmerstona względem Chin."

Podług dziennika *Morning Advertiser* nastąpi rozwiązanie parlamentu w połowie maja, po wotowaniu budżetu. Wniosek kilku członków Izby niższej, by wydać wotum zaufania Lordowi Palmerston, otrzymałby zapewne znaczną większość, jak utrzymuje ten dziennik, ale mimo to nieprzeszkodziłby rozwiązaniu parlamentu. *Daily News* oświadcza się przeciw Lordowi Palmerstonowi i sądzi, że parlament powinien nalegać o przedłożenie instrukcyi udzielonych admirałowi Seymour jako też o bezpośrednie układy z dworem pekińskim. Dziennik *Morning Herald* i *Morning Chronicle* zapowiadają na jutro artykuły w tej sprawie.

Przy ostatnich ważnych głosowaniach w angielskiej Izbie wyższej i niższej otrzymał rząd w Izbie wyższej pomimo silnej opozycyi, większość 36 głosów, ale najważniejsza to przytem, że z 25 biskupów głosowało 15 z rządem przeciw stronnictwu przyjażnemu Chinom. Także arcybiskup z Canterbury oświadczył się za prezydentem ministrów; tak samo Lord Shaftesbury, który zapowiedział dyskusyę o przedaży opium między Indyą i Chinami. Czterech biskupów głosowało przeciw gabinetowi.

W Izbie niższej zdawała się być jeszcze pewniejszą sprawa rządu; ale niektóre dzienniki donoszą, że w piątek wieczór pozostał w mniejszości przy głosowaniu. Naturalnie nieprzypisuje tego nikt sympatyi dla Chinczyków, lecz koalicyi między stronnictwami Torysów, Peelitów, Manchestru i Lordem John Russel. Dzienniki rządowe prawią teraz o niemoralności takich związków politycznych, a z usiłowań tej części prasy pokazuje się, że rząd oczekuje przecież głosowania z obawą. Ministeryum, złożone z owych żywiołów, niemogłoby jak dowodzi *Times*, ani wstecz ani naprzód postąpić. „Nie jest — powiada *Times* — żadna tajemna umowa, ani też konwencya na czas pewny w chwilowym zamiarze, lecz jawna koalicya polityczna tej kategoryi, „która niekocha Anglii", jak to oświadczył raz uroczyście teraźniejszy szef koalicyi przy pewnej sposobności. Czyż sądzą ci panowie, że zestawienie licznych zerów utworzy jednostkę, że z zespolenia tylu słabości urośnie stanowcza siła?" A dziennik *Observer* powiada: „Otoż dumni Normandowie niewzgardzili nawet pomocą bawełnika. Najdumniejszy ze wszystkich Lord Derby, wzywa swoich przyjaciół, i powiada im, że muszą przyjąć pomoc Mra. Cobdena, nosiciela woru (jak go zwykle nazywać), i Mra. Gladstone, i Lorda John Russell i t. d. Jakże nizko upadli ci władzcy!" Najbardziej dworuje *Observer* z metyngu, zapowiedzianego u Lorda Derby na dzień 2. marca. „Także Lord Palmerston — powiada — zwołał do siebie metyng na poniedziałek. Lord Palmerston, stanawszy na czele rządu, gdy Lord Derby i Lord John Russell nieprzyjęli tego zadania, oświadczył zaraz, że niepodda się żadnej nieprzyjaźnej uchwale Izby deputowanych Lorda Derby. (Izba ta została wybrana w roku 1852 za ministerstwa Lorda Derby). Zbierają się groźne chmury a w Izbie tworzą się kombinacye wszelkiego rodzaju z najsprzeczniejszych atomów. Ale lud zewnątrz Izby jest zdrowy i swobodny. Rozmaite sekcye Izby zazdroszczą niejednej rzeczy Lordowi Palmerstonowi; najbardziej zazdroszczą mu jego powodzenia, i zaufania w kraju. I do tego kraju odwoła się Lord Palmerston w razie potrzeby przeciw najszkaradniejszej fakcyi, jakiej nie zapamiętano jeszcze w całej historyi Anglii."

Na zaproszenie Lorda Palmerstona zebrało się 2go b. m. 170 liberalnych członków Izby niższej w pomieszkaniu prezydenta ministrów. Na tem zgromadzeniu bronił Lord Palmerston postępowania rządu, wzywał swych stronników, by go wspierali, i oświadczył, że ministeryum w razie poniesienia klęski przystąpi do rozwiązania parlamentu.

Nowy order Królowy Wiktoryi jest na kształt krzyża maltańskiego, i ulany z dział zabranych Rosyanom. Na środku krzyża znajduje się korona królewska, nad nią lew, a spodem zwitek z napisem „For valour." Medal ten noszą wojownicy okrętowi na wstędze niebieskiej, a z armii lądowej na czerwonej. Każdy właściciel krzyża takiego pobiera 10 funtów szterl. rocznej pensyi.

J. M. Królowa odłożyła na poźniej podróż swą do Windsoru, gdzie się udać miała dnia dzisiejszego, a to zapewne dla tego, by na wypadek przesilenia ministeryalnego być obecną w stolicy.

Mr. Peto, słynny przedsiębierca budowli rozmaitych, odjechał wczoraj do Paryża na zaproszenie Cesarza Napoleona, by dał zdanie swoje o budować się mających kolejach żelaznych w Algierze, lub też sam podjął się tej budowy. Pierwsza linia kolei tej wychodziłaby z Konstantyny na odległość około 100 mil angielskich.

Wydział, któremu poruczono spisanie statutów w jaki sposób zbierać wizerunki najznakomitszych i najbardziej zasłużonych mężów w kraju, zgodził się na to, że portrety jeszcze żyjących lub zmarłych przed niespełna 10ma laty do zbioru tego przyjęte być nie mogą.

Francya.

(Nowiny dworu. — Rada państwa. — Posiedzenie ciała prawodawczego. — Administracya karna. — Konie Szacha perskiego.)

Paryż, 3. marca. Przedwczoraj miał Ojciec Ventura w kaplicy Tuileryów pierwsze swe kazanie wielkopostne w obec Ich Mość Cesarstwa.

Rada państwa zebrała się dziś pod prezydencyą Cesarza w Tuileryach, i będzie mieć także w piątek posiedzenie w pałacu cesarskim. Idzie o stanowcze przyjęcie budżetu, a tem samem także nowego podatku od ruchomości.

Na wczorajszem posiedzeniu Ciała prawodawczego odczytał prezydent pismo hrabiego Morny, z prośbą, by Izba pomimo nieobecności jego zachowała mu swoją życzliwość. Prócz kilku spraw lokalnych przyjęto także projekt, który zamienia w ustawę dekreta wydane w lutym 1855 w sprawach celnych. Na tem samem posiedzeniu odczytane zostało także potwierdzające sprawozdanie komisyi w sprawie dotacyi Pelissiera, i Izba przyjęła je z głośnemi pochwałami. Sprawozdanie to miano rozdawać dzisiaj i obrady nad niem rozpoczną się jeszcze w tym tygodniu.

Z dniem 1. stycznia weszło w moc obowiązującą nowe rozporządzenie marszałka Vaillant pod względem jednolitej administracyi wojskowych zakładów karnych. Postępowanie z więźniami w tych zakładach jest bardzo moralne, a surowość ma być łagodzona życzliwością. Kto się dobrze sprawuje, dostaje małą wygodę pieniężną, może poźniej upraszać o złagodzenie kary lub ułaskawienie, i zostać uwolnionym od karnej służby. Z tego, co zarobią więźnie, będzie odtrącona pewna część na utrzymanie zakładów; resztę rozdawać będą na bieliznę, obuwie i t. p. dla ogółu i pojedynczym więźniom. Rozporządzenie to zawiera dokładne przepisy względem utrzymania list, ksiąg i rachunków.

Wczoraj prezentowano na dziedzińcu Tuileryów konie, które Szach perski przysłał w upominku Cesarzowi. Feruk Khan w towarzystwie dwóch sekretarzy swoich i tłumacza cesarskiego, przybył na dziedziniec Tuileryów, dokąd masztalerze persey przywiedli konie ustrojone w rzędy perskie. Potem zeszedł Casarz na dziedziniec. Konie te są rasy arabskiej ale znacznie większe, niż właściwe arabskie, co stanowi szczególną ich zaletę. Najbardziej jednak odznaczają się tem, że niemają grzywy. Ich grzywa jest bowiem bardzo mała i tę odcinają im za młodu.

Szwajcarya.

(Wielka rada fryburska.)

Wielka rada Fryburgu zbierze się dnia 4. marca. Wybory przysięgłych wypadły w tym kantonie całkiem konserwacyjnie: radykaliści tak są zniechęceni, że wcale nie przychodzą na głosowanie.

Włochy.

(Odwiedziny Ojca Ś. u Króla Maxymiliana.)

Giornale di Roma z 24. lutego opisuje ceremoniał z jakim Jego królewska Mość Król Maxymilian przyjmował odwiedziny Ojca Ś. Jego Świątobliwość Papież wyjeżdżał w południe, a Król Maxymilian wyszedł z hotelu swego "Villa di Malta" na ostatni stopień schodów i wprowadzał Ojca Ś. do apartamentów. Z tą samą ceremonią odprowadzał Król Ojca Ś. przy pożegnaniu.

Niemce.

(Ustawa rozwodów odrzucona.)

Pruska izba deputowanych odrzuciła na posiedzeniu swojem z 4. b. m. ustawę względem rozwodów małżeńskich 173 głosami przeciw 134. Znaczenie tego wotum wyjaśnia mowa prezydenta ministrów miana na poprzedniem posiedzeniu. Oto jej treść:

„Moi Panowie" — mówił prezydent ministrów — „zgadzam się z deputowanym Reichensperger w tem, że rząd przywiązuje wielką wagę do obrady nad tą ustawą. Powaga z jaką ją rozważano, świadczy jak jest ważną, i świadectwo to daje na wszelki sposób dobrą otuchę. Rządowi zależy wielce na przeprowadzeniu tej ustawy. Dyskusya jest może poniekąd zawiła, ale to dowodzi właśnie, jak wielkie trudności są do pokonania. Wiem tylko o trzech powodach, które mogłyby skłonić członków tej izby do głosowania przeciw ustawie. Są to najpierwej ci panowie, którzy mniemają, że nienależy poprawiać postanowienia sądu krajowego, przynajmniej niniejsze propozycye nie są stosowne; ci będą naturalnie głosować prze-

ciw ustawie i jej skutkom. Inni sądzą, — a ostatni mowca (Reichensperger) stoi może na ich czele — że rząd, jeśli w ciągu tej sesyi nieprzeprowadzi swej ustawy, wystąpi na przyszłej z inną ustawą i zaproponuje potem to, co doradzają ci panowie. Mowca ten (Reichensperger) zarzucał rządowi, że niebył należycie przygotowany, przekładając tę ustawę izbie. Mogę oświadczyć na to z pewnością, że rząd od dwóch lat zajmował się bardzo gorliwie tą ustawą. Niechaj pomną ci panowie, że rząd wystąpiwszy dwa razy z tą ustawą, sądzi, że dopełnił już swej powinności. Nakoniec jest jeszcze trzecia kategorya deputowanych, którzy będą głosować przeciw ustawie; niechcę wchodzić bliżej w odcienia zdań, z jakiemi się odzywali, ale pozwalam sobie przedstawić tym panom, czy odrzuceniem tej ustawy nieprzygotują wielkiego nieszczęścia. Rząd sądzi, że każdy dzień, opóźniający przyjęcie tej ustawy, przynosi niepowetowaną szkodę. Rząd wypełnił swój obowiązek, teraz kolej na panów, wypełnić swoją powinność." Mowę tę przyjęto z oklaskami.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

Warszawa, 4. marca. *Gazeta warszawska* donosi: Najjaśniejszy Pan na przedstawienie księcia Namiestnika Królestwa Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Czesławowi Biernackiemu, Józefowi Wiśniewskiemu, Albertowi Karwowskiemu, Bolesławowi Polkowskiemu, Gorgoniemu Szmigielskiemu i Alexandrowi Galle, tudzież przebywającemu w Anglii wychodźcy polskiemu Tadeuszowi Smoczyńskiemu powrócić do Królestwa na zasadzie najwyższego Ukazu z dnia 27. maja 1857.

Rosya.

(Przepis urzędnikom policyi. — Wyrabianie saletry. — Pokłady siarki. — Ułaskawienia. — Odznaczenie Kamczadalów za zasługi w ostatniej wojnie.)

Petersburg, 25. lutego. Nowy nadpolicmajster hrabia Szuwałow wydał rozkaz dzienny, którym poleca urzędnikom policyi zachować się z wszelką grzecznością i oraz nakazuje, by tylko w razie koniecznym używali przemocy podczas wydarzyć się mogących uwięzień.

Rząd przystał na propozycyę pewnego inżyniera, by w kraju nad Wołgą dolną zachęcano wyznaczeniem pewnej nagrody mieszkańców do uzyskiwania saletry z gnoju. Za każdy pud nieoczyszczonej jeszcze saletry odstawionej na miejsce przeznaczone, płacić będzie rząd po 5 rubli srebrnych. Oficer ten udaje się w towarzystwie dwóch robotników w okolice wspomnione, i rozdawać będzie między mieszkańców drukowaną instrukcyę o sporządzeniu saletry. Słychać też, że nad Wołgą odkryto w niektórych dystryktach znaczne pokłady siarki. Skarby te były potąd zaniedbane, lecz teraz podwaja rząd usiłowania swoje, by z nich cały kraj mógł odnieść korzyść pożądaną.

Ukazem cesarskim z 27. maja r. z. dozwolono na przedłożenie księcia-namiestnika siedmiu wychodźcom polskim w Prusiech wrócić do Królestwa Polskiego.

— Dzienniki rosyjskie donoszą: Były gubernator wojenny Kamczacki doniósł, że po przybyciu eskadry nieprzyjacielskiej r. 1854 do portu Petropawłowskiego, tegoż dnia zgłosiło się do niego ze wsi pobliskich 25 Kamczadalów uzbrojonych w gwintówki i oświadczyli się z chęcią bronienia portu od nieprzyjaciela; w następnym zaś roku, na wezwanie tego Gubernatora, kontreadmirała Zawojko, zgromadziło się ku obronie portu 250 Kamczadalów, których z powodu przeniesienia portu na rzekę Amur, użyto do przenoszenia z portu do miejsc okolicznych tych przedmiotów i zapasów żywności, które niezmieściły się na statkach, w skutku czego nie niewpadło w ręce nieprzyjacielskie. Cesarz na propozycyę Jego Cesarzewiczowskiej Mości jenerał-adjutanta rozkazać raczył: 1) Kamczadalom, którzy uzbroili się podczas ostatniej wojny dla obrony kraju oświadczyć podziękowanie Cesarza; 2) tych z pomiędzy nich, którzy brali udział w walce, ozdobić medalami ustanowionemi na pamiątkę ostatniej wojny, na wstędze orderu św. Jerzego. Innych wszystkich zaś Kamczadalów ozdobić tym medalem na wstędze orderu św. Andrzeja.

Azya.

(Wypowiedzenie wojny Chin. — Doniesienia z Persyi. — Traktat handlowy z Ameryką. — Wiadomości bieżące.)

Dwór pekiński, wypowiedział wojnę Anglii. Najnowszy numer *Monitore floty* donosi:

„Nowa korespondencya z **Kantonu** z 15. grudnia potwierdza to, co wspomnieliśmy niedawno o ostatnich rozporządzeniach rządu chińskiego. Dwór pekiński nieodpowiedział ani na oświadczenie angielskiego pełnomocnika ani też na notę admirała Seymour, dając tylko tem znak swego istnienia, że usunął wicekróla Kantonu za złą obronę miasta. Zarazem wydał dwór pekiński gubernatorom pięciu portów bardzo surowe rozkazy, których główne postanowienia są następujące:

1) Zakazuje się aż do dalszych rozporządzeń wszystkim mieszkańcom państwa niebieskiego prowadzić handel z poddanymi Jej Mości Królowy Anglii.

2) Otwarte do handlu obudwu narodów targowice opium mają być tymczasowo zamknięte. (Targowice te zostawały pod najściślejszym dozorem i wolno było sprzedawać tylko pewną, bardzo ograniczoną ilość opium.)

3) Wszystkie porty, otworzone Europejczykom, mają być otoczone kordonem wojskowym, by niedopuszczać cudzoziemców do kraju. Kanały i gościńce mają być zamknięte ich artykułom handlowym, a w razie przekroczenia należy je konfiskować.

4) Przemytnictwo będzie aż do dalszych rozporządzeń karane śmiercią.

5) Cesarskie floty i armie mają wszędzie godzić na Anglików; zawarte z nimi traktaty są zawieszone.

6) Za przekroczenia tych przepisów podpadną Chińczycy karze śmierci a cudzoziemcy karze więzienia aż do przywrócenia pokoju.

7) Postanowienia te nierozciągają się na targowice lądowe nad granicą sybirską."

— Najnowsze wiadomości z **Teheranu** nieprzyniosły nic ważnego z teatru wojny. Szach perski ratyfikował traktat handlowy, zawarty między reprezentantem Stanów zjednoczonych i Feruk Khanem w Konstantynopolu, podług którego może unia amerykańska utrzymywać ambasadę w Teheranie, i konzulaty w Tabrydzie i Bender-Buszyrze, a obywatele Stanów zjednoczonych mają w sprawach handlowych używać tych samych korzyści, co najbardziej uwzględnione narody. Austryacki pułkownik Schindlöcher, który niedawno znajduje się w Teheranie, ma zlecenie zawrzeć w imieniu swego rządu podobny traktat z gabinetem perskim.

Dziennik *Indep. belge* zawiera list z **Teheranu** z 14. stycznia, z doniesieniem, że w głąb kraju odchodzą znaczne transporta broni i innych materyałów wojennych z Mechehediser, zatoki Balfrusz na morzu kaspijskiem. Także wysłano ajentów do Afganistanu, by skłaniali tamtejsze szczepy do wojny przeciw Anglii. Wojska rosyjskie, które w razie niebezpieczeństwa mają obsadzić prowincye Aderbeidżan, Ghilan i Masenderan, skoncentrowały się w połowie stycznia. Korespondent dziennika *Indep. belge* dodaje: „Wiadomo, że podług 4go artykułu traktatu gulistańskiego obowiązana jest Rosya nieść pomoc Persyi w pewnych przypadkach. Ale jak mówią teraz w Teheranie, zawiera traktat pokoju, zawarty w Turkmanczai, tajemny artykuł z formalną stypulacyą, że gabinet petersburgski obowiązuje się wystawić Persyi korpus posiłkowy, jeśliby Szach prowadził wojnę z Anglią. Szach miał zażądać teraz dopełnienia tej klauzuli i ztąd pochodzi pogłoska o nowym traktacie, który ma być zawarty, i w którym oznaczone będą siła korpusu posiłkowego i punkta, gdzie ma być ustawiony. Zarazem postanawia ten traktat odstąpienie terytoryum, o które Rosya oddawna się już starała.

List z **Aden** donosi: Z **Zanzibaru** nadeszła wiadomość, że Iman Maskatu umarł w październiku roku zeszłego jadąc okrętem z Maskatu do Zanzibaru. Ponieważ niezostawił żadnych następców prawych, obrano w Zanzibarze na jego miejsce dotychczasowego Rejenta Seid Majida, jego naturalnego syna, któremu sprzyjają bardzo Europejczycy. Ale w Maskacie — dokąd wiadomość o jego śmierci nadeszła dopiero w lutym, — żyją jeszcze starsi bracia Seida, i w Zanzibarze obawiają się gwałtownego najazdu najstarszego z tych braci, a obecnie gubernatora Maskatu, jeśli brak pieniędzy niestanie mu na przeszkodzie. Konzulowie europejscy w Zanzibarze oświadczyli, że potrzebna jest ochrona okrętów wojennych.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 7. marca. Dziś rano około czwartej godziny czuć się dało silne w trzech po sobie następujących drgnięciach kilka sekund trwające trzęsienie ziemi, niewyrządziło jednak żadnej szkody.

Paryż, 7. marca. Wczoraj wieczór renta 3proc. 71.05. — Dziś będzie drugie posiedzenie konferencyi w sprawie neuenburgskiej. Hrabia Hatzfeld będzie obecny na posiedzeniu; zdaje się, że Szwajcarya naznaczy trzeciego pełnomocnika. Sądzą, że sprawa ta w ciągu przyszłego tygodnia będzie załatwiona. Rada Stanu narada się dziś znowu nad projektem podatku od ruchomości.

Londyn, 6. marca. Na posiedzeniu izby niższej oponowali Gladston i D'Israeli rządowi w kwestyi cła od herbaty, mało kto jednak popierał ich zdanie. Przy głosowaniu rząd został w większości 187 głosów przeciw 125.

Kopenhaga, 6. marca. Rząd wydał rozporządzenie względem repartycyi nadzwyczajnego przyczynienia sie Szlezwigu do wydatków państwa. Tę repartycyę Stany poprzednio odrzuciły.

Kurs lwowski.

Dnia 9. marca.		gotówka zł r.	gotówka kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	41	4	44
Dukat cesarski	„ „	4	44	4	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	20	82	48
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	30	79	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	5	85	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9. marca.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	45⅓

Wiedeński kurs papierów.

	Dnia 6. marca.	w przecięciu
Obligacye długu państwa . . . . 5% za sto	$83^3/_4$	$83^3/_4$
detto pożyczki narod. . . . . 5% „	$85^5/_8$ $^3/_{16}$ $^1/_2$	$85^9/_{16}$
detto detto . . . $4^1/_2$% „	$74^5/_8$	$74^5/_8$
detto detto . . . . 4% „	—	—
detto detto detto . . 3% „	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . „	307	307
detto detto z r. 1839 . . . . „	—	—
detto detto z r. 1854 . . . . „	$109^1/_4$	$109^1/_4$
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—
detto galicyjskie i węgierskie . 5%	$79^3/_8$ $^1/_2$ $^7/_8$	$79^5/_8$
detto krajów koron. 5%	$86^1/_2$	$86^1/_2$
Akcye bankowe	1036	1036
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr.	—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	590 $592^1/_2$	$591^1/_4$
Akcye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wpłacone)	$288^7/_8$ $290^1/_2$	$289^1/_2$
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków	306 307	307
detto na 130 złr. czyli 325 frank.	—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	$2302^1/_2$ 2320	2310
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr. . .	$205^3/_8$	$205^3/_8$
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.	$221^1/_2$ $^3/_4$	$221^3/_4$
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.	—	—
Akcye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr. . . .	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	588 587	588
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	—	—

Wiedeński kurs wekslów.

	Dnia 6. marca.	w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$104^1/_4$ 104 $104^1/_8$ l.	$104^1/_8$ uso. 3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	— 2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	$103^1/_4$ 103 l.	$103^1/_8$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	$120^3/_8$	$120^3/_8$ 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$76^5/_8$ $^1/_2$	$76^5/_8$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$104^3/_4$ $^3/_4$ l.	$104^3/_4$ 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-8 9 l.	10-$8^1/_2$ 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$103^1/_8$ $^1/_4$	$103^1/_8$ 2 m
Marsylia za 300 franków	$120^3/_8$	$120^3/_8$ 2 m.
Paryż za 300 franków	— $120^3/_4$ $^3/_4$ l.	— 2 m. $120^3/_4$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	267	267 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$7^1/_8$	$7^1/_8$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. marca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 86 — $86^1/_{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 —93. Lomb. wen. pożyczki z 5% $95^1/_2$ — 96. Obligacye długu państwa 5% $83^7/_8$ — 84, detto $4^1/_2$ % $74^3/_4$—75, det. 4% $66^1/_4$—$66^1/_2$, detto 3% $50^3/_4$—51. detto $2^1/_2$% 42 — $42^1/_4$, detto 1% $16^1/_2$ — $16^3/_4$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $87^1/_2$—88. Galic. i węgier. 5% $79^1/_4$ — $79^3/_4$. Detto innych krajów koron. $86^1/_4$ — $86^1/_2$. Obl. bank. $2^1/_2$% 63—$63^1/_2$. Pożyczka loter. z r. 1834 308 — $308^1/_2$. Detto z r. 1839 $135^1/_2$ — 136. Detto z r. 1854 $109^5/_8$ — $109^3/_4$. Renty Como 14 — $14^1/_4$.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — $86^1/_2$. Glognickie 5% 82—$82^1/_2$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $84^1/_2$ — 85. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91 — 92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115 — 116. Akcyi bank. narodowego 1037 — 1039. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $289^1/_2$—$289^3/_4$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $118^1/_2$—$118^3/_4$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 266 — 268. Detto półn. kolei 232 — $232^1/_8$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 316 — $316^1/_4$. Detto tow. żegl. parowej 586 — 588. Detto 13. wydania 583 — 584. Detto Lloyda 420 — 421. Peszt. mostu łańcuch. 75 — 76. Akcye młyna parowego wied. 65 — 68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 28 — 30. Detto 2. wydania 38 — 40. Esterhazego losy 40 złr. $72^1/_2$ — 73. Windischgrätza losy 24 — $24^1/_4$. Waldsteina losy 26 — $26^1/_4$. Keglevicha losy $13^1/_4$—$13^1/_2$. Ks. Salma losy 40 — $40^1/_4$. St. Genois $38^3/_4$—$38^7/_8$. Palffego losy $39^1/_2$ — 40. Clarego $38^3/_4$ — 39.

Amsterdam 2 m. $86^3/_4$. — Augsburg Uso $104^1/_8$. — Bukareszt 31 T. 266 — Konstantynopol 31 T. 453. — Frankfurt 3 m. $103^1/_8$. — Hamburg 2 m. $76^1/_2$. — Liwurna 2 m. $104^3/_4$. — Londyn 3 m. 10-$8^1/_2$. — Medyolan 2 m. $103^1/_8$. — Paryż 2 m. $120^5/_8$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 — $7^1/_4$. — Napoleondor 8 — 6 — Angielskie Sover. 10 — 11. — Imperyał Ros. 8 — 18.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. marca.

Oblig. długu państwa 5% $83^3/_4$; $4^1/_2$ $74^3/_4$; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% ; $2^1/_2$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. $1037^1/_2$. Akcye kolei półn. $2317^1/_2$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 589. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $593^1/_8$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 104 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 103 2 m. Hamburg $76^1/_2$ 2 m. Liwurna $104^3/_8$ l. 2 m. Londyn 10 — $8^1/_2$. 2 m. Medyolan $103^1/_4$. Marsylia $120^1/_4$. Paryż $120^1/_2$. Bukareszt $266^1/_2$. Konstantynopol 453. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^1/_8$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $79^5/_8$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $109^3/_4$. Pożyczka narodowa $85^7/_8$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $278^3/_4$ Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 206.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. marca.

Hr. Badeni Wład., c. k. szambelan, z Sarochowa. — PP. Delinowski Antoni, adwokat, z Tarnopola. — Dobrzański Jul., z Milatyna. — Dylewski Maryan, z Rolowa. — Błotnicki Artur, dr. pr., z Rzyczek. — Gorajski Wład., z Krakowa. — Bogdanowicz Marc., z Laszek. — Linzbauer Edward, c. k. radca szkół, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. marca.

PP. Białobrzeski St., do Dzidziłowa. — Głowacki Władysław, do Kozówki. — Pfintner, c. k. rotmistrz, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.15	0 0°	83 5	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.58	+ 2.5°	72 8	„	„	„
10. god. wiecz.	325.02	+ 1.4°	81 5	„	„	„
6. god. zrana	324.24	+ 1 0°	85 8	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	322.69	+ 5.9°	65.9	„	„	„
10 god. wiecz.	323.25	+ 2.8°	81 3	„	„	„

TEATR.

Dziś: Na dochód komika sceny niem. p. *Edwarda Holm*, komedya niem.: **„Mädchen! nehmet euch beim Photographiren in Acht!“**

Jutro: Na dochód artystki sceny polskiej *Panny Józefy Rutkowskiej* dramat J. N. Kamińskiego: **„Hajdamacy na Ukrainie.“**

W piątek: Dramat polski: **„Waryatka.“** (Występ gościnny pani Aszpergerowej.)

KRONIKA.

„Courrier des Etats-Unis“ pisze: W Nowym Jorku było zawsze dość „drabów nocnych“; później zjawili się także i „dusiciele“, co jednak pierwszym nie przeszkadzało bynajmniej w ich rzemiośle. Oprócz tego utworzyła się teraz nowa kategorya bandytów okradających same tylko damy. Nie są to takzwane „nocne ptaszki“, gdyż zwykle w biały dzień pilnują zarobku, przy czem podziwiaćby słusznie można tak ich zręczność i bezczelność, jak z drugiej strony niedbałość policyi i cierpliwość publiczności. Nie ma prawie dnia, by na ulicy nie zatrzymano jakiej damy i w obec przechodzących niezrabowano. Niedawno przechodziła pewna dama placem „Madison Square“, gdy w tem zastąpiło jej drogę dwóch łotrzyków: jeden z nich szepce jej na ucho: „Nieopieraj się pani, bo zginiesz“, — a drugi domawia się z drugiej strony głosem stłumionym i słodziutkim: „Nieżądamy nic więcej, prócz zarękawka i płaszczyka“. Równocześnie też zerwał z niej palatynkę, zabrał zarękawek i wraz z towarzyszem swoim uskoczył na bok, nim jeszcze dama mogła z przerażenia przyjść do siebie. — W tej samej dzielnicy ukradli może ci sami łotry innej damie sakiewkę z pieniądzmi. Zewsząd słychać o takich wypadkach, a nawet i w ludnej dzielnicy Broadway często się kradzież ta przytrafia. Przed jednym z magazynów mód stały dwie damy i podziwiały przedmioty wystawione, gdy w tem obstąpiło je kilku drągali. Jeden z nich sięgnął śmiałą ręką do kieszeni damy pokaźniejszej i wyjął jej sakiewkę. Nieco później spostrzegła inna dama wychodząc z księgarni rękę obcą sięgającą do jej kieszeni, lecz w tej chwili trąca ją ktoś z boku; ogląda się — a tymczasem umknęli już rzezimieszki z jej pieniądzmi. Inną razą przechodziła pewna dama z córką swoją ulicą „Montagne Street“, gdy nagle objęto je obie w pół i nakazano, by się cicho zachowały. Ostrożność ta była wcale niepotrzebną, gdyż obie damy i tak już ze strachu omal że nie pomdlały i oddały wszystkie pieniądze, co miały przy sobie. Słychać, że młodzież należąca do znakomitych familii zawiązała klub w zamiarze bronienia siebie i drugich od nocnego na ulicy napadu. Wszyscy członkowie tego klubu odpornego noszą broń i naradzają się pilnie, jakby najlepiej podejść „dusicielów“, chociażby przyszło nawet sięgnąć po nóż lub rewolwer. Kto nie ma za co kupić broni, otrzymuje ją z kasy stowarzyszenia.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*